Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ. PONIEDZIAŁEK, 30 MAJA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 147

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24. 36 43. 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Armja i naród.

Przemówienie p. Prezydenta Rzplitej w Tarnowie

Tarnów 29 maja.

(PAT). Pan prezydent Rzplitej przyjechał dziś rano ze swą świtą z Krynicy i podążył autem na uroczystość 16 pp., witany po drodze entuzjastycznie przez ludność. O godzinie 10-ej rano głosy syren i bicie dzwonów obwieściło przybycie prezydenta Rzplitej.

Przed kościołem ustawiona została brama tryumfalna.

Pana prezydenta imieniem miasta powitał burmistrz Tarnowa, który wręczył chleb i sól.

Po krótkim wypoczynku udał się pan prezydent na uroczystość wręczenia sztandaru 16 pp. Entuzjastycznie powitany przez żołnierzy spożył z nimi obiad urządzony przez komitet obywatelski. W czasie objadu wygłoszono szereg przemówień poczem zabrał głos pan prezydent Rzplitej, który m. in. powiedział:

„W dniu dzisiejszym społeczeństwo miejscowe w dowód łączności między armją i narodem ofiaruje żołnierzom chorągiew pułkową, która jest symbolem honoru i poświęcenia żołnierskiego dla Ojczyzny. Żądam od żołnierzy 16 pp. by symbolu tego bronili do ostatniej kropli krwi, jak im nakazuje przykazanie żołnierskie. Wierzę, że **gdyby zaszła tego potrzeba, w wykonaniu powinności, wesprze armję cały naród. Gdy z armją będzie stał kraj o miljonach warsztatów pracy — żołnierze tem łatwiej spełnią swoje szczytne zadania.** Dlatego z naciskiem podkreślam konieczność intensywnej, codziennej pracy nad podniesieniem naszego kraju we wszystkich jego dziedzinach.

Zbrodnia z przed 20 lat.

Łodzianin zamordował całą rodzinę.

Przed warszawskim sądem apelacyjnym stanął przemysłowiec łódzki, Dawid Gross, skazany przez pierwszą instancję na 12 lat ciężkiego więzienia za zamordowanie przed 20 laty rodziny Icka Breitsteina, kowala w Żychlinie.

Gross po dokonaniu zbrodni zbiegł zagranicę i wrócił do kraju, przypuszczając, iż Icek Breitstein nie żyje.

Sąd drugiej instancji zmniejszył mu karę do 5-ciu lat więzienia.

Polska nie chce wojny!

Pogłoski o zmianie naszego stosunku do Rosji są pozbawione podstawy.

P. min. Zaleski konferuje z posłami angielskim i rosyjskim w Warszawie. — Ewentualność przyjazdu Cziczerina do Polski.

Wiedeń, 29 maja.

„Neue Freue Presse" podaje wywiad z jednym z dyplomatów sowieckich na temat ostatnich wydarzeń politycznych. Dyplomata ów oświadczył, że Polska nie da się wciągnąć do akcji przeciwko Rosji. W Polsce istnieją awanturnicy ale istnieją też spokojni i rozsądni politycy. Większość narodu polskiego nie chce wojny z Rosją. Polacy wiedzą że w ich punkcie żaden rząd rosyjski nie będzie lepszy od obecnego. Rząd sowiecki nie planuje bowiem odnowienia dawnej Rosji, podczas gdy każdy rząd burżuazyjny lub carski będzie dążył do ponownego podbicia Rosji.

⁂

Z Warszawy donoszą:

Minister Zaleski przyjął na dłuższej audjencji posła angielskiego w Warszawie Max Müllera. Wizyta ta, pozostawała w związku z wypowiedzeniem przez rząd angielski umowy handlowej z Sowietami, oraz zerwaniem stosunków dyplomatycznych między obu temi państwami.

Do konferencji tej tutejsze koła polityczne przywiązują dużą wagę.

W związku z pogłoskami, o mającej rzekomo nastąpić zmianie stosunków pomiędzy Polską i sowietami, informują z najlepszego źródła, iż są one pozbawione wszelkiej podstawy. W tutejszych sferach miarodajnych nic nie wiadomo o jakichkolwiekbądź zmianach w dotychczasowych stosunkach sąsiedzkich między obu państwami.

Co się tyczy rokowań, prowadzonych od pewnego czasu pomiędzy rządem polskim i sowieckim o zawarcie wzajemnego paktu o nie agresji, to rokowania te toczą się normalnie. O żadnem przyśpieszeniu tych rokowań, albo też zwolnieniu ich tempa niema oczywiście mowy.

Minister Zaleski przyjął posła sowieckiego Wojkowa. W kołach politycznych krążą pogłoski, że wizyta ta dotyczyła w pewnej mierze ewentualności zatrzymania się w Warszawie komisarza ludowego Cziczerina w drodze do Moskwy. Cziczerin, jak wiadomo, przebywa obecnie we Frankfurcie, skąd w najbliższych dniach wyjeżdża do Berlina.

⁂

Londyn, 29 maja.

(ATE). 31 urzędników delegacji sowieckiej zakończyło już przygotowania do wyjazdu do Rosji. Opuszczą oni Londyn w nadchodzący wtorek i odjeżdżają sowieckim okrętem.

Oświadczenie uczynione przez Chinczuka wobec przedstawicieli pracy pozwala przypuszczać, iż sowiety nie wycofają wszystkich swoich handlowych przedstawicieli z Anglji, akceptując przez to samym, nową formę stosunków handlowych.

W Anglji będą mogli pozostać tylko ci urzędnicy „Arcosu" na których zgodzą się władze angielskie. Na konferencji w komisji dla spraw zagranicznych wzięli udział przedstawiciele Foreign office oraz władze policyjne. Była tam rozpatrywana sprawa sporządzenia listy pracowników „Arcosu" którym wolno będzie pozostać w Anglji.

Król wita Lindbergha.

W Brukseli i Londynie zwycięzca Atlantyku przyjmowany był entuzjastycznie.

Bruksela, 29 maja.

Dziś rano **para królewska** przybyła na pole lotnicze, gdzie lotnik Lindbergh objaśniał mechanizm swego aparatu.

Następnie władze miejskie urządziły przyjęcie na cześć Lindbergha w gmachu ratusza. **Burmistrz Marx wręczył w imieniu miasta Lindberghowi złoty medal.** Zgromadzone na ulicach tłumy zgotowały Lindberghowi gorocą owację.

Londyn, 29 maja.

Przybył tu o godzinie 6-ej po południu lotnik Lindbergh.

Tłumy publiczności, zgromadzone na lotnisku w Groydon w chwili, gdy koła samolotu dotknięły ziemi rzuciły się ku aparatowi, przewracając ogrodzenie. Wobec tego lotnik wzniósł się na nowo w powietrze i krążył jeszcze czas jakiś ponad lotniskiem, dopóki policja nie usunęła publiczności.

Nakoniec lotnik wylądował wśród entuzjastycznych okrzyków tłumów, zgromadzonych w liczbie około **100 tysięcy.** Pierwszy powitał lotnika Houghton, ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie, który przedstawił go ministrowi lotnictwa, szefowi lotnictwa wojskowego i wielu osobistościom ze świata lotniczego Anglji. Wszyscy składali Lindberghowi gorące powinszowania.

Ruch—Turyści 2:0 (0:0).

Co przyniosła wczorajsza sportowa niedziela.

Niedziela wczorajszy przyniosła sportowej Polsce nowe sensacje w rozgrywkach o mistrzostwo Ligi państwowej i tak:

W ŁODZI:

Hasmonea lwowska przegrała z Ł. K. S. 3:0 (0:0). Bramki strzelili Sowiak, Lange i Feja. Gra w pierwszej połowie ładna, w drugiej zaś zamieniła się na typową walkę o punkty, przyczem Ł. K. S. wykazał lepsze zgranie w linji ataku.

W KRAKOWIE:

I. F. C., najgroźniejszy pretendent do tytułu mistrza Polski przegrał z krakowską Wisłą 3:0 (1:0). Gra ostra, stała na wysokości, przyczem Wisła zupełnie zasłużenie zdobyła dwa cenne punkty. Bramki uzyskali: Adamek, Rejman I i Balcer, Rogów 2:3. Sędziował p. Hanke z Łodzi b. dobrze, mimo trudnego zadania.

Cracovia grała o mistrzostwo Krakowa z Makkabią na 1:0 (0:0).

W POZNANIU:

Na otwarciu jubileuszu Warty poznańskiej zostały rozegrane zawody o mistrzostwo P. L. P. N. między Wartą a Polonją warszawską. Wygrała Warta w stosunku 4:1 (3:1). Gra żywa z wielką przewagą Warty. Polonja wystąpiła w odmiennym składzie z Bilińskim i Kogutem w ataku i Tupalskim na prawej pomocy. Bramki zdobyli Staliński, Przybysz 2 i Kosicki. Dla Polonji Kogut. Sędziował p. Łaba z Krakowa słabo.

W WARSZAWIE:

Mistrzowska drużyna Polski rozegrała zawody z warszawską Legją, która, jak się okazuje, jest we wspaniałej formie, to też rezultat meczu w zupełności zasłużony brzmi na korzyść Legji w stosunku 4:3 (2:1). Sędziował p. Dancygier z Łodzi. W Legji wystąpił na pozycji prawego łącznika gracz Cracovii, Nawrot. Bramki uzyskali Ciszewski 2, Łańko i Nawrot po 1. Dla „Poganiaczy" Bacz 3 i to z rzutów karnych.

W KATOWICACH:

Spotkali się z sobą w meczu piłkarskim Turyści (Łódź) i Ruch (Wielkie Hajduki). Wygrała lepsza drużyna Ruchu w stosunku 2:0 (0:0). Bramki strzelili Frest i Katzy. Sędziował p. Przeworski. Obie bramki zdobyte zostały z winy obrony łodzian. Gra łodzian stała na niskim poziomie, szczególnie atak brał bardzo słabo. Gra ospała i nudna. Najlepszym graczem na boisku był łodzianin Olek Kubik, którego gra wywołała kolosalne wrażenie. Gdyby nie atak Turystów łodzianie graliby o klasę lepiej.

Ludzie w płomieniach.

Straszna śmierć 35 ludzi.

We wsi Kutno (pow. Śrem) w województwie Poznańskiem padła cała kompanja karabinów maszynowych ofiarą potwornej katastrofy. Pogrążona w głębokim śnie w stodole wiejskiej, nagle znalazła się w morzu płomieni.

Do Kunowa przymaszerowały koło g. 10 wiecz. 2 kompanje karabinów maszynowych 36 p. p.

Jedna grupa, złożona z 60 ludzi, zajęła stodołę u gospodarza Klupczyńskiego. W parę minut po zajęciu stodoły, przemęczeni żołnierze ułożyli się na słomie i zasnęli głęgokim, twardym snem.

Nagle stodoła stanęła w płomieniach.

Żołnierze, pogrążeni w głębokim śnie zostali formalnie zalani morzem ognia. Trzej żołnierze spłonęli momentalnie na śmierć.

Zostały po nich tylko zwęglone szczątki.

Trzydziestu kilku, okrutnie przebudzonych, w oszołomieniu wiło się, szukając drogi ucieczki — daremnie. Są oni przeważnie śmiertelnie poparzeni.

Zaledwie 15 z nich może się uda utrzymać przy życiu.

Rannych, obandażowanych watą, przewieziono do szpitala sióstr miłosierdzia w Gostyniu, gdzie czterech zmarło wśród okrutnych mąk, a 14 walczy ze śmiercią.

M. in. jest jedna ofiara z Łodzi, a mianowicie szeregowiec Zygmunt Jakubowski.

Za przykładem Warszawy.

Wyniki wyborów do rady miejskiej w Warszawie należy uważać za duży sukces demokracji.

Jeśli weźmiemy pod uwagę dotychczasowe próby w kierunku stworzenia obozu demokratycznego aklasowego i astanowego na terenie samorządów i przedstawicielstwa narodowego, i słabe wyniki, nie mające praktycznego znaczenia i porównamy z efektem dzisiejszym, to ilość zdobytych mandatów w połączeniu z jakością jednostek ocenić należy jako poważny krok naprzód.

Narodowa demokracja jak również PPS. są organizacjami o starej tradycji a ich kadry wyborcze są jakby zawsze gotowe. Blok demokratyczny w dzisiejszej postaci jest świeży, niema jeszcze roku życia i bierze swój początek od wypadków majowych.

Biorąc to pod uwagę należy wyrazić zadowolenie z osiągniętych wyników gdyż świadczą one o jaknajlepszych widokach rozwoju ruchu radykalno-demokratycznego.

Zwalczanie przez endecję bloku demokratycznego tłomaczy się obawą dezercji z pod jej sztandaru wielu dotąd sympatyków i skłanianie się ich ku demokracji. PPS. lub Wyzwolenie, jako ugrupowania klasowo-stanowe, nie przedstawiają dla narodowej demokracji tego niebezpieczeństwa, jak rozrostająca się demokracja radykalna, składająca się pod względem socjalnem, z tych samych elementów, co i dzisiejsza ND. po odpadnięciu od niej większych właścicieli ziemskich.

Biorąc więc rzeczy realnie i objektywnie o ujemnym skutku można mówić tylko po stronie narodowej demokracji w porównaniu z jej stanem posiadania, jakim się mogła pochwalić dotychczas.

Obraz próby sił na gruncie warszawskim w przybliżeniu powtórzy się z innych miejscowościach. Odchylenia na korzyść demokracji zależne będą od terminu w jakim odbywać się będą tu i owdzie wybory. Czas bowiem jest wielkim sprzymierzeńcem bloku demokratycznego.

Interesujący nas specjalnie wynik przyszłych wyborów w naszym mieście może być nieco róóżny od obrazu stołecznego ze względu na odmienną strukturę socjalną Łodzi.

Przy dobrej organizacji zwycięstwo demokracji radykalnej na terenie naszego miasta może się okazać o wiele donioślejsze niż w stolicy posiadającej stosunkowo więcej żywiołów zachowawczych i gdzie jednocześnie wpływ haseł endeckich ma większy posłuch, niż w mieście pracy i wielkiego przemysłu.

Wybory do rad miejskich nie mogą się odbywać wyłącznie pod hasłami politycznemi. Z drugiej strony odrzucenie haseł politycznych, a pójście wyłącznie pod znakiem fachowości jest w dzisiejszym momencie niemożliwe.

Dobro państwa, a w niem mieszcząca się gospodarka miejska z uwzględnieniem pokrzywdzonych przez los — winna być przewodnią myślą bloku demokratycznego przy zbliżających się wyborach do łódzkiej rady miejskiej.

Boruta.



Sztylet w sądzie apelacyjnym w Warszawie.

W pokoju dla aresztantów wykryto przygotowania do ucieczki.

Zdradziecka klamka miała obezwładnić policjanta

Z Warszawy donoszą:

Podczas sprzątania poczekalni dla aresztantów w gmachu sądu apelacyjnego (pl. Krasińskich), znaleziono pod ławką ostry sztylet długości 30 centymetrów. Pozatem wykryto, że klamka od wewnętrznej strony jest rozmyślnie uszkodzona. Po zatrzaśnięciu drzwi, wydostanie się z pokoju byłoby conajmniej trudne, jeżeli nie niemożliwe.

Fakty te wywołały w sferach policyjnych żywe zaniepokojenie.

Kto przesiadywał w poczekalni? Z listy spraw wynikało, że tylko dwaj kryminaliści mogą być podejrzewani o chęć ucieczki. Jeden, odbywający karę na „Pawiaku“, oraz drugi, niejaki Marjan Zienkiewicz, sprowadzony na rozprawę z więzienia przy ul. Długiej. Tam też skierowano dalsze śledztwo.

Kierownik warsztatów więziennych przy ulicy Długiej ustalił niezwłocznie, że w komplecie narzędzi stolarskich brakuje dłuta. Znaleziony sztylet poznał jako pochodzący z kradzieży.

Poza tem wyszło na jaw, iż Zienkiewicz pracował do niedawna w owych warsztatach.

Skazany był na cztery lata więzienia. Podczas rewizji procesu w sądzie apelacyjnym zmniejszono mu karę o jeden rok.

Śledztwo dotyczące tego zagadkowego incydentu nie jest jeszcze ukończone. Bądź co bądź, wszystkie poszlaki przemawiają na niekorzyść Zienkiewicza.

Policja przypuszcza, że uszkodzenie klamki było rozmyślne. Sprawca zamierzał prawdopodobnie uwięzić policjanta, zatrzaskując drzwi za sobą i zbiec. Sztylet miał przygotowany na wszelki wypadek. Być może, nosił się z zamiarem samobójstwa.

Zienkiewicz nie przyznaje się do winy. Wobec braku świadków, trudno mu jest cokolwiek udowodnić.

Notatki telegraficzne.

Paryż, 29 maja.

„Petit Parisien“ donosi z Kolumbji w stanie Misuri, iż szalejący tam orkan zniszczył szereg miejscowości, przyczem cztery osoby poniosły śmierć.

Wedle informacji z tego źródła w San Francisko w stanie Oakland odczuto gwałtowne wstrząsy podziemne.

Teheran, 29 maja.

Gabinet podał się do dymisji.

Moskwa, 29 maja.

Rada komisarzy ludowych postanowiła wypuścić pożyczkę wewnętrzną na sumę 200 miljonów rubli.

Sofja, 29 maja.

Wszystkie dzienniki witają z radością decyzję rady ambasadorów o zniesieniu kontroli wojskowej w Bułgarji, upatrując w tym fakcie aprobatę dotychczasowej polityki zagranicznej Bułgarji.

Angora, 29 maja.

Zgromadzenie narodowe mianowało Falih Rifki i Assaf Beya delegatami tureckimi na międzyparlamentarną konferencję handlową.

Warszawa, 29 maja.

W dniu dzisiejszym nastąpiło uroczyste zamknięcie pierwszego ogólnego zjazdu lekarzy słowiańskich.

ROCZNICA REWOLUCJI.

Lizbona, 29 maja.

Odbył się tu uroczysty odczyt rocznicy wybuchu rewolucji w roku 1926-m. W związku z tem odbyła się wielka parada wojskowa

TEATR, MUZYKA i SZTUKA.

TEATR MIEJSKI.

Dziś na przedstawieniu po cenach najniższych „Rajski ogród“.

Jutro, we wtorek, premiera komedji w 3 aktach Stanisława Ignacego Witkiewicza p. t. „Persy Zwierzontkowskaja“ z Ir. Horecką w roli tytułowej. Reżyserskie opracowanie Miecz. Szpakiewicza, oprawa dekoracyjna K. Mackiewicza. Ilustracja muzyczna Zygmunta Białostockiego.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.15 „Trędowata“ dla zrzeszeń robotniczych. Sztuka będzie grana bez przerwy przez cały tydzień po cenach najniższych.

Dyżury w aptekach.

Dziś dyżurują następujące apteki:
L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), B. Głuchowski, (Narutowicza 4), I. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemza (Pomorska 10), A. Potasz (Plac Kościelny 10). (b)

ODZNACZENIE MIASTA.

Namur, 29 maja.

Miasto Namur otrzymało z rąk ministra wojny Painlevego francuski krzyż wojenny.

Ł.K.S.-Hasmonea 3:0 (0:0)

Rozegrane wczoraj zawody o mistrzostwo Polski przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie czerwonych, która do zawodów tych wystąpiła w osłabionym składzie, z Feją, Sobocińskim, Langem i Kowalskim Z.

Przez cały prawie czas gry gospodarze trzymali inicjatywę w swych rękach. Hasmonea dzięki dobrej grze Redlera i Birnbacha w obronie oraz Szneidera w pomocy uniknęła większej porażki.

W drużynie Ł. K. S. na pierwsze miejsce wybił się Gałecki w obronie. Sobociński w bramce bez zarzutu, obronił kilka silnych, niebezpiecznych strzałów Steuermana, rezerwowi w ataku stali na wysokoście swego zadania.

Z Hasmonei odznaczył się przedewszystkiem Redler i Szneider. Steuermana unieszkodliwił całkowicie Cyll z Gałeckim.

Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Lange, Feja i Sowick.

Sędziował dobrze p. Rutkowski z Krakowa. Publiczności 2500 osób.

Ł. K. S. III — HASMONEA (ŁÓDŹ) 4 : 0 (0 : 0).

Sędziował p. Kałuszyner.

Ł. T. S. G. — P. T. C. 4 : 1 (3 : 0).

Drużyna łodzian wygrała zupełnie zasłużenie, mając przez cały czas decydującą przewagę.

Ł. T. S. G. II — P. T. C. II 16 : 0.

Jedenastka łodzian formalnie nie schodziła z połowy gospodarzy i robiła z piłką co tylko chciała.

HAKOAH — SIŁA 3 : 0 (1 : 0).

Siła beznadziejna zeszła przed końcem gry z boiska. Bramki dla Hakoahu zdobyli Lubochiński 2 i Lipszyc. Sędziował p. Andrzejak.

S. S. K. M. (CHOJNY) — JEDNOŚĆ

BURZA —RUDZKIE T. S. G. 0 : 4.

POGOŃ — SZTURM 6 : 2 (0 : 2).

ORKAN — MAKKABI 5 : 1 (2 : 1).

HASMONEA — RAPID 2 : 1 (0 : 1).

ODRODZENIE — POLICYJNY K. S. 3 : 0 (1 : 0).

Walki francuskie w Apollo

Wyniki zapasów wczorajszych przedstawiały się następująco:

Kawan — Wildman.

Znaczna przewaga Wildmana. Kawan ogranicza się do defenzywy. W 34 minucie przerzutem przez głowę zwycięża Kawan.

Prohaska — Thomson.

Olbrzym czeski walczy jak zwykle, brutalnie. W 31 minucie udaje się Prohasce założyć przeciwnikowi podwójnego nelsona i murzyn po dwuminutowych męczarniach kapituluje.

Bryłła — Sztekker.

Najładniejsza walka dnia. Przewaga Bryłły lecz Sztekker umiejętnie się broni. W 42 minucie zwycięża Sztekker.

Dziś walczą pary:
Bryłła — Kawan.
Sztekker — Wildman.
Prohaska — Grüneisen (rewanż).

Rabunek sklepów

na znak protestu przeciw Wielkiej Brytanii.

Moskwa, 29 maja.

Wczoraj, na skutek ostatnich wiadomości o dokonanem już zerwaniu stosunków Anglii z sowietami, z rozkazu władz partyjnych pod gmachem ambasady brytyjskiej zgromadziły się tłumy, złożone przeważnie z robotników i żołnierzy armji czerwonej, demonstrując przeciw Wielkiej Brytanji.

Wobec poszczególnych prób rabunku sklepów przez tłum, wezwane oddziały milicji usiłowały rozproszyć demonstrantów. W końcu tłumy udało się rozproszyć strumieniami wody, któremi oblewała motłoch uruchomiona straż ogniowa.

Wiadomości bieżace.

MAJ
30
PONIEDZIAŁEK

Dziś: Anieli P.
Jutro: Feliksa P. M

Wschód słońca 3.'4
Zachód o g. 19.42
Wschód ks. g. 3.25
Zachód o g. 19.42
Długość dnia: 15.38
Przybyło dnia: 8.1

Egzekucje podatkowe

Nowy okólnik min. skarbu.

Izba skarbowa łódzka otrzymała następujący ogólnik z ministerstwa skarbu w sprawie egzekucji podatku przemysłowego:

Wpłaty podatku przemysłowego za dwie pierwsze dekady maja r. b. nasuwają obawę, czy preliminowana na miesiąc maj kwota podatku będzie ściągnięta. Poleca się naczelnikom urzędów skarbowych wdrożyć natychmiast najbardziej stanowicze kroki egzekucyjne w kierunku ściągnięcia jeszcze w dniach najbliższych: a) nieniszczonych kwartalnych zaliczek na podatek od obrotu, przypisanych na rok 1926 wraz z karami za zwłokę, 2) całej różnicy między kwotą wymierzonego podatku od obrotu na rok 1926 a zaliczkami, przepisanymi na ten rok, od tych płatników, którzy nie dotrzymali terminu przewidzianego w poprzednich okólnikach.

Od tych ostatnich kwot nie należy do dnia 29 maja pobierać kar **za zwłokę.** (b)

Likwidacja zatargu

o angielską sobotę.

W związku z sytuacją, jaka wytworzyła się przez zamknięcie fabryki Barcińskiego oraz przez strejki protestacyjne w walce o angielską sobotę, istnieje projekt odbycia konferencji celem likwidacji.

Przewodniczącym tych konferencji miałby być główny inspektor pracy p. Marjan Klott, któremu inspektor Wojtkiewicz szczegółowo zreferował sprawę podczas swego pobytu w Warszawie oraz z którym pozostaje w stałym kontakcie telefonicznym. (E).

Pracownicy umysłowi

u p. min. pracy.

Wobec niezadowolenia pracowników umysłowych z orzeczenia komisji arbitrażowej przyznającej im możność uzyskania podwyżek na zasadzie indywidualnych umów, udała się do Warszawy delegacja pracowników umysłowych, która została przedstawiona ministrowi pracy przez posła Waszkiewicza.

Delegacja wskazała p. ministrowi, że pominięcie ich spraw w orzeczeniu komisji arbitrażowej było dla nich bardzo krzywdzące, ponieważ przemysłowcy korzystając z prawa indywidualnych umów, nie udzielili im takiej podwyżki, która mogła by zaspokoić ich materjalne warunki.

W odpowiedzi p. minister Jurkiewicz obiecał delegacji, że w dniach najbliższych spowoduje posiedzenie komisji arbitrażowej w osobach wicepremjera Bartla i ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego, która zajmie się rozpatrzeniem sprawy płac pracowników umysłowych. (i).

Poborowi, baczność.

Kto ma się stawić dziś.

W dniu dzisiejszym przed komisję poborową Nr. 1 przy ul. Traugutta nr. 10 winni stawić się poborowi rocznika 1906 zamieszkali w obrębie III-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery C, D, E i F.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborowi tegoż rocznika i tego samego okręgu o nazwiskach na literę G

Przed komisją poboro Nr. 2 przy ul. Zakątnej 82 winni stawić się dziś poborowi rocznika 1906, zamieszkali w obrębie IX komisarjatu policji o nazwiskach na litery R, S, T, U, W, Z i Ż.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborowi zamieszkali w obrębie X komisarjatu o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G H, Ch, I i J. (b)

Przedwyborcze zabiegi N.P.R.

Na wczorajszym pierwszym wiecu wyborczym omawiano obszernie sprawy rozłamu w stronnictwie.

Przedstawiciela prawicy powitano hałasami, gwizdami i wymyślaniem.

W dniu wczorajszym, odbył się pierwszy wiec przedwyborczy N. P. R. lewicy pod hasłem nowych wyborów do samorządu.

Jako referent główny wystąpił prezes rady miejskiej dr. Fichna, który nakreślił działalność frakcji N. P. R. na terenie Łodzi, przyczem omówił obszernie rolę secesjonistów z prawego odłamu.

Zazanaczył on, że frakcja N. P. R. w ciągu 3 i pół lat była jednolitą i solidarnie występowała we wszystkich sprawach i zagadnieniach, jakie się na terenie rady wyłaniały. Podczas wszystkich posunięć

głosowano wspólnie,

nie wyrażając najmniejszego sprzeciwu. I oto teraz po przeszło trzechletniej solidarnej współpracy następuje rozłam. Część radnych tworzy secesję i demagogicznie

odżegnywa się od odpowiedzialności

za te wszystkie posunięcia taktyczne, które wspólnie przeprowadziła.

Analizując przyczyny rozłamu, prezes Fichna podkreślił, że rozłam nastąpił na skutek wytworzonego stosunku Narodowej Partji Robotniczej do rządu Witosa. Lwia część zdrowo myślących członków organizacji uznała

działalność rządu Witosa za szkodliwą

i postanowiła popierać rząd majowy. Nieliczna garstka, która popierała rząd Witosa nie mogąc zgodzić się z obecnym stanem rzeczy, stworzyła efemeryczną organizację. Początkowo organizacja na terenie województwa łódzkiego całkowicie

opowiedziała się za rządem marszałka Piłsudskiego,

później dopiero stosując się do nakazu organizacji warszawskiej, nieliczna grupka osób z posłem Michalakiem na czele, wszczęła demagogiczną robotę, chcąc zrzucić z siebie całą odpowiedzialność za swe dotychczasowe czyny.

Po przemówieniu dr Fichny przewodniczący wiecu udzielił głosu przedstawicielowi

prawicy r. Pałkowskiemu.

Przy wstąpieniu jednak p. Pałkowskiego na trybunę, na sali powstał nieopisany hałas i gwizd. Rozległy się krzyki protestu, co uniemożliwiło r. Pałkowskiemu przemowę.

Wówczas wygłosił krótkie przemówienie przewodniczący Cynamon, który w ostrych słowach napiętnował secesjonistów, podkreślając że opinja publiczna zorjentowała się już w wytworzonej sytuacji, czego dowodem, że nie pozwoliła prawicowcom przemawiać na zebraniu.

Obszerny referat o sytuacji w przemyśle włókienniczym wygłosił poseł Waszkiewicz, podkreślając, iż przemysłowcy łódzcy pragną wszelkiemi sposobami

zniszczyć ustawodawstwo robotnicze,

czego dowodem są ostatnie zatargi na gruncie łódzkim.

Po przemówieniu posła Waszkiewicza, zebrani uchwalili

następującą rezolucję:

1) Robotnicy narodowi, zważywszy że rozbijanie polskiej frakcji robotniczej w samorządzie m. Łodzi, szkodzi zarówno sprawie polskości Łodzi, jak i sprawie robotniczej,

potępiają rozłam, dokonany ze względów osobistych na rzecz reakcji we frakcji radzieckiej N. P. R.

Zebrani wyrażają całkowite zaufanie do tychczasowej frakcji N. P. R. w radzie miejskiej oraz pp.: Wojewódzkiemu i Kaźmierczakowi w magistracie. Zebrani wzywają t. zw. rozłamowców do **podporządkowania się woli swoich wyborców, wstąpienia napowrót do frakcji N. P. R. lub też natychmiastowego złożenia mandatów.**

2) Zebrani stwierdzają, że prowokacyjna taktyka związku przemysłowców w sprawie angielskiej soboty jest

dalszym ciągiem łamania ustaw społecznych

i w konsekwencji zdąża do zaburzenia spokoju na terenie przemysłu włókienniczego:

Zebrani potępiają w sposób najostrzejszy lokaut w fabryce Barcińskiego i domagają się od rządu energicznych kroków w kierunku ukrócenia samowoli kapitalistów łódzkich.

Zebrani oświadczają, że z całą energją będą i nadal

bronili sprawy angielskiej soboty

oraz prawa do urlopów i wzywają wszystkich włókniarzy pod sztandary organizacji zawodowych, celem jednolitego i solidarnego organizowania odporu i złamania defensywy kapitalistów na ustawodawstwo robotnicze.

Zebrani stwierdzają, że arbitraż nie zapewnił robotnikom niezbędnego minimum utrzymania, wobec czego uważają za konieczne żądanie rewizji płac.

Zebrani domagają się do czasu nowych żniw należytego zabezpieczenia aprowizacji m. Łodzi i innych ośrodków przemysłowych, stwierdzając równocześnie, że władze czynią zbyt mało celem zwalczania lichwy żywnościowej. (i).

100 proc. przedwojennych sum

domagają się wszyscy wierzyciele w Łodzi.

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu stowarzyszenia handlowców polskich zebranie wierzycieli hipotecznych w sprawie sum hipotecznych, listów zastawnych, obligacji, wkładów w fabrykach, bankach i sum wekslowych.

Na wiecu przemawiali kolejno pp.: adwokaci: Jeleński (prezes stowarzyszenia), Więckowski (kurator ze strony posiadaczy listów zastawnych m. Łodzi), Osiecki i dr. Chylewski, oraz sekretarz Szwiędziszowicz.

Tematem przemówień była sprawa przerachowań sum, zwłaszcza hipotecznych, w takim stosunku, aby odpowiadały skali przerachowań komornego. t. j. minimum do 83 procent.

Jak wiadomo, wielu właścicieli domów spłaciło w czasie waloryzacji przedwojenne sumy w stosunku 1 rubel = zł. 2.66, swe długi minimalnemi sumami, w ten sposób, że przerachowane na kruszec stanowiły zaledwie 20 procent pożyczki.

Adw. Jeleński wskazał na konieczność obrony pokrzywdzonych wierzycieli, których w samej Łodzi jest około 14 tysięcy, licząc po dwóch wierzycieli na posesję (domów takich jest 6.690).

Zebrani przyjęli następującą rezolucje:

„Wobec faktu, że komorne od 1-go stycznia 1928 r. wyniesie 100 procent przedwojennego, wobec przerachowania pożyczek państwowych 1918—1920 roku nabytych za złote ruble pełnowartościowej waluty w 100 proc. złotych w złocie, wobec przerachowania wkładów dolarowych w P. K. O. na 100 proc. w złocie, wobec stwierdzenia przez sąd najwyższy, że wszystkie zobowiązania przedwojenne pozostały w rublach złotych, wobec orzeczenia tego sądu z 25 czerwca 1923 r., że dłużnik z pożyczki ma wypłacić wierzytelność w razie zmiany waluty taką sumą w nowej walucie, odpowiadającej wartości kruszca z czasu udzielenia pożyczki, czyli 100 procent w złocie, prócz tego wyrok sądu najwyższego w sprawie z dnia 31-go grudnia 1926 r., że przerachowanie kapitału jako podstawy do ,ustalenia wysokości i przerachowania stanowiących przedmiot sporu odsetek za dany okres czasu **nie wiązałoby jednak ani stron, ani sądów, czy to względem miary przerachowań kapitału, czy też względem odsetek inny okres czasu,** jasnem wiec jest, że sąd najwyższy oczekuje od rządu zmiany rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 14 maja 1924 —

zebrani proszą p. prezydenta Rzeczypospolitej, radę ministrów, a specjalnie ministrów skarbu i sprawiedliwości, w tym samym stosunku co pożyczki państwowe i wkłady dolarowe w P.K.O. przy nowej ustawowej stabilizacji złotego, przedwojenne pełnowartościowe sumy hipoteczne i inne zobowiązania zostały przerachowane wedle rzeczywistej wartości złotego na 100 procent, t. j. w pełni". (R)

Zamknięcie zjazdu spółdzielczego.

Chleb w Polsce wypieka się w strasznych warunkach sanitarnych.

Wczoraj w drugim dniu obrad 15-go zjazdu pełnomocników związku spółdzielni spożywców, porządek obrad wypełniły referaty, które wywołały ożywioną dyskusje.

Szczególnie ciekawym był referat o piekarnictwie spółdzielczem, wygłoszony przez p. Bugajskiego.

Ze sprawozdania wynika, że posiadamy w kraju 2768 piekarni w 40 miastach, liczących od 25.000 ludności, przyczem 40 proc. piekarni zajmuje 1—4 pokoi, czyli znajduje się w strasznych warunkach sanitarnych i kwalifikuje się do zamknięcia.

Nowoczesnych piekarni posiadamy 211: ogółem wypieka się dziennie 902 tysiące klg. pieczywa, z czego na piekarnie spółdzielcze przypada przeszło 56 tys. Piekarnie zatrudniają 6656 robotników.

Przystąpiono do wyboru rady nadzorczej. Wybrani zostali pp.: wicemarszałek Gdyk, posłowie Bobrowski, Roguszczak i Kwapiński, minister Moraczewski, wiceprezydent Wojewódzki, Godecki, Siwik, Malski, Andrzejewski, Sikawski, Monastyrski, Kluczka, Kanar, Muszkat, Ostrowski, Chojnacki, Olejniczak, Rutkiewicz i Idzikowski.

Jako miejsce przyszłego zjazdu wybrano Warszawę, poczem zjazd został zamknięty. (b)

CASINO.

Dziś i dni następnych! Dziś i dni następnych!

Salonowo erotyczny dramat w 10 aktach ilustrujący życie złotej młodzieży p. t.:

„KOBIETY i HAZARD“

Zakulisowe życie największego music-hallu w Londynie „Zielony młyn“, słynnego z bogatych luksusowych wystaw i uroczych tancerek.

PONADTO

GOSCINNE WYSTĘPY

Karola Hanusza

artysty teatrów „Qui Pro Quo“ „Perskie Oko“ „Nietoperz“

Lidji Morawskiej

artystki oper zagranicznych.

Luni Nestor

primabaleriny teatrów amerykańskich, ostatnio Opery w Warszawie. — —

Początek o godz. 4.30.

SPLENDID

Dziś powtórzenie premjery!

Najnowsze arcydzieło znakomitej francuskiej wytwórni „GAUMONT“ p. t.:

OGNIA!.. (FEU!..)

Potężny dramat morski, pełen emocjonujących scen — wstrząsająca symfonja morza i miłości genjalnej reżyserji J. de BARONCELLI'EGO

W rolach głównych:

Gioconda ekranu o fiołkowych źrenicach:

Dolly Davis i Charles Vanel.

Początek o godz. 4.30.

„APOLLO“ 16 Konstantynowska 16

Przedostatni dzień Wielkiego Międzynarodowego Turnieju

WALK zapaśniczych

Dziś, poniedziałek d. 30 maja o g. 8.30 w. walczą:

Wszystkie walki decydujące!

Brylla — Kawan
Szamp. Europy Górny Śląsk — Mistrz świata Wiedeń

Sztekker—Wildman
Mistrz Polski Warszawa — Żyd. szamp. świata

Prohaska—Grüneisen (rewanż)
Szamp. Czechosłowacji — Szwajcarja

Początek walk o godz. 8.30 w.
Początek koncertu o godz. 8-ej.

Kasa czynna od 11 do 2-ej i od 5-ej po poł.

Dr. med

BRAUN

Południowa № 23
tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5—8 w.

Gimnazjum męskie Bogumiła Brauna

z pełnemi prawami szkół państwowych (Kat. A)
ul. Narutowicza № 59,

komunikuje, że egzaminy do klas podwstępnej, wstępnej i pozostałych z wyjątkiem ósmej trwają nadal systemem lekcyjnym
Podania nowych kandydatów przyjmuje codziennie w godzinach szkolnych kancelarja gimnazjum.

Dr. med.

Różaner

Dzielna № 9.
Tel № 28-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Do wynajęcia 2 POKOJE 2 frontowe skromnie umeblowane Andrzeja № 43 m. 13

Doroczne Zebranie

Członków Łódzk. Żyd. T-wa Opieki nad Sierotami odbędzie się dnia 30 b. m. o godz. 8 i pół wiecz. w lokalu Stow. Kupców przy ul. Piotrkowskiej Nr. 73 i jako zwołane w drugim terminie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Porządek obrad:
1. Zagajenie i wybór przewodniczącego;
2. Sprawozdanie Zarządu i Kom. Rewizyjnej;
3. Wybory członków Zarządu i Kom. Rewizyjnej;
4. Wnioski.

Dr. med

Niewiażski

choroby skórne i weneryczne naświetlania lampą kwarcową
Przyjmuje od 5—8
Sienkiewicza 34.

Do wynajęcia pokój frontowy z balkonem. Piotrkowska 87. m. 8

LAUREATKA

moskiewskiego konserwatorjum, wznowiła lekcje gry fortepjanowej 10—12 i 3—5 pp. Wschodnia 72 m. 19.

Ogłoszenia drobne

Rozmaite

Uwaga. Tapicer dekorator. Za 5 zł na tydzień każdy może dostać otomany, materace leżanki, tapczany, krzesła, solidnie wykonane u P. Wajsa, Sienkiewicza 18.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza. Warszawa Żórawia № 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów. 30

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku. — **Piotrkowska 294,** tel. 22 89 przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Poszukuję posady BONY do dziecka lub PANNY do towarzystwa do starszej osoby. Mogę wyjechać Oferty sub „OPIEKA“ w adm. Republiki

Lodówka podwójna w dobrym stanie do sprzedania, Al. Kościuszki № 39 m. 11.

Były inkasent poszukuje posady inkasenta lub magazyniera. Na żądanie złożę kaucję. Oferty do „Republiki „S. P.“ 30

Nauczyciel niemieckiego w celu konwersacji poszukuje, Łaskawe of. sub „T. C.“ 30

Umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia, Skwerowa 7 dozorca wskaże. —

Najlepszy spinacz do akt jest

IRI

wyrób krajowy, patentowany pod W. K. 424. Do nabycia w wszystkich składach papierniczych po cenie zł. 25.— lub po cenach hurtownych od Zakładów Przemysłowych
E Stoering, Poznań, 27 Grudnia 9.

Meble

stołowy, sypialnia, gabinet do sprzedania. Wiadomość Wólczańska Nr. 37 III lub dozorcy.

Lekarz - dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz 3—7 wiecz.

Duży umeblowany pokój gabinet z telefonem od zaraz do wynajęcia. Wólczańska 18 m 11

Pokój frontowy elegancko umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 99 2 p. m. 2.

Pokój umeblowany dla pana do wynajęcia, 6-go Sierpnia 32, front 3 p. m. 9.

Sprzedam tanio szafę, otomanę i lustro Krucza 4, m. 18.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski W drukarni „Republika“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.